



POLSKA
FEDERACJA
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 3 kwietnia 2023



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

Spis treści

| | |
|---|---|
| Notowania..... | 3 |
| Chcą dopłacać do transportu do portów ładunków pszenicy i kukurydzy | 4 |
| Pomoc Ukrainie może doprowadzić do upadku polskiego rolnictwa. Bruksela nie uwzględni naszych interesów | 4 |
| J.K. Ardanowski: Rolnicy coraz mniej chcą uczestniczyć we wspólnej polityce rolnej..... | 4 |
| Wojciechowski: KE zatwierdziła polski program wsparcia dla rolników. Na jaką kwotę? | 4 |
| Rada Ministrów rozpatrzy wniosek o wprowadzenie cła chroniącego polski rynek | 5 |
| Jak opróżnić pełne magazyny zbożowe? Jest szansa na spore zamówienia z Maroka | 5 |
| Przy stosowaniu nawozów naturalnych nie ma konieczności wykonywania zdjęć geotagowanych..... | 5 |
| Kto podgrzewa spór wokół importu zbóż? Wskazanie nie jest trudne..... | 5 |
| Zbyt mały areał soi w Polsce. Czy dopłaty zachęcą do uprawy? | 6 |
| Ukraina wypełniła ponad 60 proc. zobowiązań związanych z integracją z UE | 6 |
| Premier Morawiecki: Przekażemy list do Ursuli von der Leyen..... | 6 |
| Minister zalecił, by w żniwa wstrzymać się ze sprzedażą zboża. Twierdzi, że został źle zrozumiany | 6 |
| Polska dostanie 30 mln euro. KE zatwierdziła pomoc dla krajów dotkniętych importem zbóż z Ukrainy | 7 |
| Okrągły stół. Czy nareszcie nastąpiło zjednoczenie polskiej wsi? | 7 |
| Zboże z Ukrainy. Ministerstwo podało terminy wypłat unijnego wsparcia | 7 |
| Ile kosztuje zboże na koniec marca 2023 r.? Delikatna podwyżka | 7 |
| ZAŁĄCZNIK..... | 8 |

Notowania

CenyRolnicze.pl | 3 kwietnia 2023



| | | | |
|------------------------------------|-------------------------------------|--------------------------------|--------------------------------|
| PSZENICA KONS | ŻYTO KONSUMPCYJNE | JĘCZMIEŃ BROWARNY | OWIES KONSUMPCYJNY |
| Średnia cena zł/t: 1 015,00 | Średnia cena zł/t: 781,00 | Średnia cena zł/t: 840,83 | Średnia cena zł/t: 818,00 |
| MIN - MAX: 880,00 - 1 180,00 | MIN - MAX: 700,00 - 960,00 | MIN - MAX: 700,00 - 1 320,00 | MIN - MAX: 700,00 - 980,00 |
| | | | |
| PSZENICA PASZ. | ŻYTO PASZOWE | PSZENŻYTO | JĘCZMIEŃ PASZOWY |
| Średnia cena zł/t: 906,35 | Średnia cena zł/t: 715,95 | Średnia cena zł/t: 810,87 | Średnia cena zł/t: 810,26 |
| MIN - MAX: 810,00 - 1 000,00 | MIN - MAX: 620,00 - 900,00 | MIN - MAX: 700,00 - 940,00 | MIN - MAX: 700,00 - 900,00 |
| | | | |
| GROCH | ŁUBIN ŻŁÓTY | ŁUBIN WĄSKOLISTNY | BOBIK |
| Średnia cena zł/t: 1 350,71 | Średnia cena zł/t: 1 423,33 | Średnia cena zł/t: 1 347,50 | Średnia cena zł/t: 1 327,50 |
| MIN - MAX: 1 120,00 - 1 500,00 | MIN - MAX: 1 300,00 - 1 620,00 | MIN - MAX: 1 140,00 - 1 600,00 | MIN - MAX: 1 160,00 - 1 600,00 |
| | | | |
| RZEPAK | KUKURYDZA | MLEKO | ŻYWIEC WIEPRZOWY |
| Średnia cena zł/t: 1 999,00 | Średnia cena zł/t: 914,06 | Średnia cena zł/l: 2,25 | Średnia cena zł/kg: 8,40 |
| MIN - MAX: 1 770,00 - 2 100,00 | MIN - MAX: 850,00 - 1 000,00 | MIN - MAX: 2,15 – 2,43 | MIN - MAX: 7,90 – 9,00 |
| | | | |
| MATF Pszenica 260,25 €/t | MATF Kukurydza 257,75 €/t | | |
| | | | |

Chcą dopłacać do transportu do portów ładunków pszenicy i kukurydzy

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.03.2023 |



W wykazie prac legislacyjnych Rady Ministrów opublikowano projekt rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W dokumencie tym proponuje się wprowadzenie pomocy w formie dofinansowania transportu pszenicy i kukurydzy do portów nadbałtyckich.

[Czytaj dalej...](#)

Pomoc Ukrainie może doprowadzić do upadku polskiego rolnictwa. Bruksela nie uwzględni naszych interesów

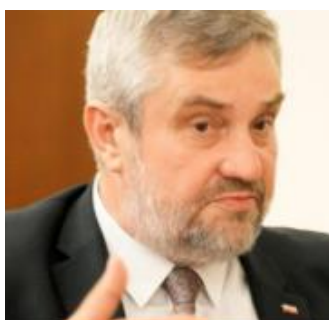
Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.03.2023 |



W związku z zamieszczeniem na stronach Komisji Europejskiej projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego, które ma na celu zniesienie cła na produkty rolne sprowadzane z Ukrainy na kolejny rok, samorząd rolniczy wyraża zdecydowany sprzeciw. Spowoduje to spotęgowanie rozregulowania wszystkich rynków rolnych w Polsce, a co za tym idzie może doprowadzić do upadku polskiego rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. [Czytaj dalej...](#)

J.K. Ardanowski: Rolnicy coraz mniej chcą uczestniczyć we wspólnej polityce rolnej

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.03.2023 |



- Mnie interesuje co z polskim rolnictwem będzie się działo nie tylko w kolejnych miesiącach, ale w kolejnych latach, a może dekadach. Czy jesteśmy w stanie przeprowadzić to rolnictwo przez okres różnych zagrożeń? Nie bagatelizując zagrożeń krajowych, uważam, że zagrożenia dla rolnictwa są generalnie wręcz globalne. Jestem zdecydowanym przeciwnikiem wspólnej polityki rolnej tego nowego okresu, czyli tzw. zielonego ładu, który de facto jest antyrolniczy i jest zamachem na rolnictwo. [Czytaj dalej...](#)

Wojciechowski: KE zatwierdziła polski program wsparcia dla rolników. Na jaką kwotę?

Farmer.pl | Autor : PAP | 27.03.2023 | Fot. Shutterstock.



Komisja Europejska zatwierdziła polski program o wartości około 126 mln euro; jego celem jest wsparcie sektora produkcji pszenicy i kukurydzy w kontekście wojny Rosji z Ukrainą - poinformował w poniedziałek na Twitterze komisarz UE ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski. "Komisja Europejska zatwierdziła polski program o wartości około 126 mln euro (600 mln zł) mający na celu wsparcie sektora produkcji pszenicy i kukurydzy w kontekście wojny Rosji z Ukrainą" - napisał na Twitterze Janusz Wojciechowski. [Czytaj dalej...](#)

Rada Ministrów rozpatrzy wniosek o wprowadzenie cła chroniącego polski rynek

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.03.2023 |



- Dostrzegając trudne położenie polskich rolników wystąpiłem do Rady Ministrów z wnioskiem o pilne uruchomienie procedury, która jest w gestii Komisji Europejskiej, aby mogły być ponownie nałożone cła ochronne, chroniące polski rynek rolny przed ogromnym eksportem zboża z Ukrainy – poinformował podczas dzisiejszej konferencji prasowej minister sprawiedliwości, Zbigniew Ziobro. [Czytaj dalej...](#)

Jak opróżnić pełne magazyny zbożowe? Jest szansa na spore zamówienia z Maroka

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.03.2023 |



Jak podaje portal gospodarczy wnp.pl, rząd Maroka przekazał, że w okresie najbliższych dwóch miesięcy zamierza kupić około 1,5 miliona ton pszenicy konsumpcyjnej. W rachubę wchodzi m.in. dostawy z państw Unii Europejskiej oraz z Ukrainy. Czy to szansa na opróżnienie polskich magazynów zbożowych? [Czytaj dalej...](#)

Przy stosowaniu nawozów naturalnych nie ma konieczności wykonywania zdjęć geotagowanych

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.03.2023 |



- Zamiast zdjęcia geotagowanego, wykonanego i przesłanego, przy użyciu udostępnionej przez ARiMR aplikacji, dopuszcza się złożenie oświadczenia o wykonaniu praktyki przyorywania obornika i stosowania nawozów naturalnych płynnych do kierownika biura powiatowego ARiMR - informuje ministerstwo rolnictwa. [Czytaj dalej...](#)

Kto podgrzewa spór wokół importu zbóż? Wskazanie nie jest trudne

Farmer.pl | Autor : Radosław Iwański | 29.03.2023 | Fot. Farmer



Zaklinają rzeczywistość i udają ślepych. Przekonują, że urobili się po łokcie. Politycy rządzącej partii nie mają sobie nic, absolutnie nic do zarzucenia w związku z bałaganem na rynku zbóż w Polsce wywołanym przez niekontrolowany jego napływ z Ukrainy. Czyżby postradali zmysły? O sytuacji na rynku zbóż napisano już bardzo wiele w tym sezonie. Jego analizy nie były po myśli rolników. Niestety. Na to co dzieje wokół importu spojrzę przez pryzmat tego co chcą słyszeć, a czego nie chcą słyszeć rolnicy. [Czytaj dalej...](#)

Zbyt mały areał soi w Polsce. Czy dopłaty zachęcą do uprawy?

Farmer.pl | Autor : Katarzyna Mazurek | 28.03.2023 | Fot. Shutterstock



W przeciągu ostatnich kilku lat powierzchnia uprawy soi w Polsce zwiększyła się. Jednak nadal jest to zbyt mały areał w stosunku do zapotrzebowania na soję, a także wobec ilości importowanych nasion. Dopłaty są szansą na poprawę opłacalności produkcji. Sprawdźmy, którą pulę można wykorzystać w przypadku soi. Według informacji publikowanych przez Stowarzyszenie Polska Soja, w minionym sezonie krajowe zasoby soi wynosiły około 120 tys. ton, z kolei ilość nasion importowanych - ponad 112 tys. ton.

[Czytaj dalej...](#)

Ukraina wypełniła ponad 60 proc. zobowiązań związanych z integracją z UE

Farmer.pl | Autor : Jacek Kościański | 28.03.2023 | Fot. Shutterstock



Ukraina wypełniła już 72 proc. wszystkich zobowiązań wynikających z umowy, która jest ważnym elementem integracji Ukrainy z rynkiem wewnętrznym Unii Europejskiej. Ogólny postęp w realizacji umowy w 2022 roku wzrósł o 9 proc., wynika z opublikowanego 24 marca raportu z realizacji umowy stowarzyszeniowej między Ukrainą a UE na rok 2022. [Czytaj dalej...](#)

Premier Morawiecki: Przekażemy list do Ursuli von der Leyen

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.03.2023 |



- Poleciłem wicepremierowi Kowalczykowi wypracowanie odpowiednich zasad, które nie tylko pozwolą upłynnić część zboża ukraińskiego, które zostało zgromadzone w Polsce i sprzedać w północnej Afryce, na Bliskim Wschodzie - tam, gdzie miało trafiać - ale również wprowadzenie odpowiednich przepisów, które będą pozwalały ograniczyć wpływ zboża z Ukrainy do Polski – powiedział podczas dzisiejszej konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki. [Czytaj dalej...](#)

Minister zalecił, by w żniwa wstrzymać się ze sprzedażą zboża. Twierdzi, że został źle zrozumiany

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.03.2023 |



- Apelowałem w żniwa, na początku żniw aby nie sprzedawać w sposób paniczny zboża. Rzeczywiście, najgorszym wyjściem byłoby wtedy paniczne sprzedawanie tego zboża. Niektórzy zrozumieli, że w październiku czy listopadzie ten apel obowiązuje. Więc jednak chyba się nie zrozumieliśmy. Jeśli ktoś źle zrozumiał, to bardzo przepraszam – mówił wicepremier Henryk Kowalczyk przed dzisiejszymi obradami „rolniczego, okrągłego stołu”. [Czytaj dalej...](#)

Polska dostanie 30 mln euro. KE zatwierdziła pomoc dla krajów dotkniętych importem zbóż z Ukrainy

Farmer.pl | Autor : PAP | 30.03.2023 | Fot. Shutterstock



Komisja Europejska poinformowała w czwartek, że pakiet pomocowy w wysokości 56 mln euro na rzecz wsparcia rolników w krajach frontowych, którzy muszą mierzyć się z konsekwencjami pojawienia się na unijnym rynku dużej ilości towarów rolno-spożywczych z Ukrainy, został zaaprobowany przez wszystkie państwa członkowskie i środki mogą być uruchomione. Wsparcie rolników zapowiedziała tydzień temu szefowa KE Ursula von der Leyen. O uruchomienie środków wniosowała Polska. [Czytaj dalej...](#)

Okrągły stół. Czy nareszcie nastąpiło zjednoczenie polskiej wsi?

Farmer.pl | Autor : Monika Chlebosz | 30.03.2023 | Fot. MC



Obrady okrągłego stołu wywołały wiele emocji. Tak wśród rolników, jak i polityków. Rząd jest z rozmów zadowolony. Rolnicy wykazują ostrożny optymizm, ale zaznaczają, że przed wszystkimi jeszcze dużo pracy, żeby sytuacja wróciła do normy. Sprawdzamy, jakie emocje towarzyszyły zarówno ministrowi, jak i przedstawicielom organizacji biorących udział w obradach. [Czytaj dalej...](#)

Zboże z Ukrainy. Ministerstwo podało terminy wypłat unijnego wsparcia

Farmer.pl | Autor : PAP | 31.03.2023 |



Wiadomo do kiedy mają zostać wypłacone środki w ramach pomocy unijnej związanej z napływem ukraińskiego zboża m.in. do Polski. Z tego artykułu dowiesz się: Do kiedy UE będzie wypłacać środki w ramach pomocy związanej z importem ukraińskiego zboża. Jakie środki przeznaczono na wypłaty. Jak przypomniał resort, w czwartek zostało przyjęte rozporządzenie wykonawcze Komisji Europejskiej przewidujące nadzwyczajne środki wsparcia dla sektorów zbóż i nasion oleistych w Bułgarii, Polsce i Rumunii. [Czytaj dalej...](#)

Ile kosztuje zboże na koniec marca 2023 r.? Delikatna podwyżka

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszka | 31.03.2023 | Fot. Shutterstock



W ubiegłym tygodniu można było zaobserwować duży spadek cen zbóż w skupach. Wówczas najmniej za pszenicę oferowano 794 zł, a za rzepak 1700 zł/t. Teraz widać delikatne podwyżki, ale ceny nadal są niskie. Podajemy dokładny cennik zbóż i rzepaku z końca marca 2023 r. na podstawie danych ze skupów. Na giełdach towarowych ceny surowców rolnych w ostatnim czasie poszły w górę, a teraz znowu spadły. Niektóre postulaty porozumienia w sprawie importu zbóż będą trudne do spełnienia. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Chcą dopłacać do transportu do portów ładunków pszenicy i kukurydzy

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.03.2023 |



W wykazie prac legislacyjnych Rady Ministrów opublikowano projekt rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W dokumencie tym proponuje się wprowadzenie pomocy w formie dofinansowania transportu pszenicy i kukurydzy do portów nadbałtyckich.

- W wyniku agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę ograniczeniu uległ eksport zbóż z Ukrainy tradycyjnymi kanałami, tj. przez porty na Morzu Czarnym. Spowodowało to znaczący, nienotowany nigdy wcześniej, wzrost przewozu ukraińskich zbóż przez polską granicę. Nadmierny przywóz zbóż z Ukrainy destabilizuje krajowy rynek zbóż, szczególnie w regionach południowo-wschodniej Polski. Do Polski są przywożone w szczególności kukurydza i pszenica - czytamy w projekcie rozporządzenia.

Istota rozwiązań ujętych w projekcie:

Wprowadzenie pomocy w formie dofinansowania transportu pszenicy i kukurydzy do portów nadbałtyckich.

Proponuje się aby stawki pomocy były zróżnicowane w zależności od odległości od portów nadbałtyckich i wynosiły za tonę pszenicy i kukurydzy przewiezionej z:

- 1) województwa warmińsko-mazurskiego, pomorskiego i zachodniopomorskiego - 100 zł,
- 2) województwa: lubuskiego, wielkopolskiego, kujawsko-pomorskiego, łódzkiego, mazowieckiego i podlaskiego - 150 zł,
- 3) województwa lubelskiego, podkarpackiego, małopolskiego, śląskiego, świętokrzyskiego, opolskiego i dolnośląskiego - 200 zł.

Przyjęcie projektu przez Radę Ministrów powinno nastąpić jeszcze w tym miesiącu.

Źródło: gov.pl

[Zamknij >](#)

Pomoc Ukrainie może doprowadzić do upadku polskiego rolnictwa. Bruksela nie uwzględni naszych interesów

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.03.2023 |



W związku z zamieszczeniem na stronach Komisji Europejskiej projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego, które ma na celu zniesienie cła na produkty rolne sprowadzane z Ukrainy na kolejny rok, samorząd rolniczy wyraża zdecydowany sprzeciw. Spowoduje to spotęgowanie rozregulowania wszystkich rynków rolnych w Polsce, a co za tym idzie może doprowadzić do upadku polskiego rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego.

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych wystąpił 27 marca 2023 r. do premiera Mateusza Morawieckiego oraz wicepremiera Henryka Kowalczyka, aby polski rząd zajął zdecydowane stanowisko w obronie polskich rolników.

Ogłoszony 23 lutego 2023 r. „wniosek dotyczący Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie tymczasowej liberalizacji handlu będącej uzupełnieniem koncesji handlowych mających zastosowanie do ukraińskich produktów na podstawie Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Ukrainą, z drugiej strony”, przewiduje zawieszenie stosowanie cła oraz zniesienie ograniczeń ilościowych dwóch kategorii produktów:

- owoców i warzyw objętych systemem cen wejścia,
- produktów rolnych i przetworzonych produktów rolnych objętych kontyngentami taryfowymi.

Wg KRIR spowoduje to spotęgowanie rozregulowania wszystkich rynków rolnych w Polsce, a co za tym idzie może doprowadzić do upadku polskiego rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Rozumiemy konieczność wspierania Ukrainy, natomiast ciężary takiego wsparcia nie mogą zostać wprost przeniesione tylko na rolników poprzez tak znaczący spadek cen skupu zbóż, rzepaku i kukurydzy, jaki przeżywamy w obecnym czasie. Krajowa Rada Izb Rolniczych wnosi o przywrócenie cła na produkty rolne z Ukrainy, a jeśli nie będzie to możliwe, należy skutecznie złagodzić skutki decyzji podjętych przez KE.

Polscy rolnicy ponoszą bardzo duże straty finansowe, w związku z niekontrolowanym napływem do Polski zbóż, rzepaku, kukurydzy oraz drobiu i produktów mlecznych z terenu Ukrainy, które są dużo gorsze jakościowo, często z pozostałościami niedozwolonych w UE środków ochrony roślin. Ceny skupu tych płodów rolnych znacząco spadły i w dniu dzisiejszym znajdują się poniżej poziomu opłacalności produkcji. Te fakty nie znalazły się w ocenie skutków tej regulacji. W związku z czym KRIR wnioskuje o uzupełnienie planowanej regulacji o ocenę skutków przedłużenia okresu braku ceł na polskie rolnictwo i polskie gospodarstwa rolne. Analiza takich skutków powinna być następnie uzupełniona o wskazanie w projektowanym rozporządzeniu mechanizmów rekompensat dla polskich rolników, które naszym zdaniem będą musiały zostać wdrożone.

Projektowane rozporządzenie powinno zawierać również mechanizmy faktycznego, a nie fikcyjnego, tranzytu płodów rolnych z Ukrainy poza obszar Unii Europejskiej, szczególnie krajów graniczących z Ukrainą, w sposób, który nie będzie zakłócał cen skupu płodów rolnych w krajach UE, które graniczą z Ukrainą. Rozporządzenie powinno regulować kwestię zboża technicznego i eliminować nieprawidłowości, związane z jego napływem na obszar celny UE, a przede wszystkim nakładać kary na podmioty, które handlują takim zbożem. W rozporządzeniu powinny zostać wskazane mechanizmy oraz źródła ich finansowania pozwalające na lepszą kontrolę fitosanitarną napływających do Polski płodów rolnych z Ukrainy. Samorząd rolniczy wystąpił również do Przewodniczących Sejmowej i Senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, do Komisarza ds. Rolnictwa Unii Europejskiej Janusza Wojciechowskiego oraz do europosłów o uwzględnienie uwag polskiego samorządu rolniczego do projektowanego rozporządzenia w celu wprowadzenia stosownych zmian.

Źródło: KRIR

[Zamknij >](#)

J.K. Ardanowski: Rolnicy coraz mniej chcą uczestniczyć we wspólnej polityce rolnej

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.03.2023 |



- Mnie interesuje co z polskim rolnictwem będzie się działo nie tylko w kolejnych miesiącach, ale w kolejnych latach, a może dekadach. Czy jesteśmy w stanie przeprowadzić to rolnictwo przez okres różnych zagrożeń? Nie bagatelizując zagrożeń krajowych, uważam, że zagrożenia dla rolnictwa są generalnie wręcz globalne. Jestem zdecydowanym przeciwnikiem wspólnej polityki rolnej tego nowego okresu, czyli tzw. zielonego ładu, który de facto jest antyrolniczy i jest zamachem na rolnictwo. Ubolewam, że Polak jest twarzą tego antyrolniczego kierunku polityki unijnej – mówił Jan Krzysztof Ardanowski podczas europejskiego forum ekonomicznego w Jasionce.

- Jak w takim razie zapewnić bezpieczeństwo żywnościowe Polakom i gościom z Ukrainy, jak zapewnić bezpieczeństwo żywnościowe ludziom na całym świecie, których jest 8 mld i ciągle przybywa? Gdy zadaje się to pytanie, to słyszymy, że trzeba zapewnić żywność alternatywną, żywność przyszłości czyli syntetyczne mięso, owady czy inne eksperymenty. Ten kierunek kwestionuje sens istnienia rolnictwa. Jestem wielkim zwolennikiem biotechnologii, ale takiej, która wspiera rolnictwo, a nie eliminuje rolnictwo. Do wytwarzania robaków nie jest potrzebne pole, chlewnia czy obora. Jest potrzebne laboratorium, zamknięte przestrzenie, czyli fabryka. Czy to ma być alternatywą dla rolników? Ktoś sobie to tak na świecie zaplanował. Najbogatsi nadal będą sobie jedli steki, schabowego czy golonkę, a ci biedni będą wpięprzali robaki. To jest prosta konstatacja tego absurdalnie głupiego kierunku jaki zaczyna panować w Unii Europejskiej. Skoro tam nie ma opamiętania, to trzeba w większym stopniu realizować politykę krajową – przekonywał były minister rolnictwa.

- Jestem rozczarowany nową polityką rolną UE, bo jest to katastrofa. Rolnicy przestają chcieć być we wspólnej polityce rolnej, bo warunki jakie muszą spełnić, przy coraz mniejszym wpływie dopłat, sprawiają, że większość ludzi mówi „nie chcę dopłat i żadnych kontroli, niech się ode mnie odczepią, rezygnuję”. To jest klęska wspólnej polityki rolnej. Na naszych oczach zaczyna się klęska tej polityki. Pytanie zasadnicze jest takie, jak Polska ma sobie w tym wszystkim poradzić? Oczywiście wpływać na nurty globalne, ale umówmy się nasze wpływy są stosunkowo nieduże. Dlatego trzeba ratować swoje rolnictwo, które powinno być pielęgnowane. Pewnie wieloma swoimi wypowiedziami dałem paliwo PSL-owi, mówiąc, że rolnik nie może żyć z dopłat, a jego sympatie kupi się dopłatami. Rolnicy mają otrzymywać dochody za uczciwą pracę i za produkty wytwarzane, potrzebne całemu społeczeństwu, które będą lokowane rynku za rozsądną i uczciwą cenę. Pomoc państwa powinna być rozwojowa, a nie rozsmarowywanie pieniędzy tylko i wyłącznie na wzmocnienie dochodów, na przejedzenie mówiąc zupełnie wprost, tylko na inwestycje, których rolnik nie jest w stanie zrealizować, bo nie ma takiej akumulacji kapitału. Drugi filar, dający pieniądze na rozwój, jest absolutnie źle skonstruowany. Rozdanie pieniędzy, wbrew pozorom, nie daje popularności i wdzięczności, ale jest rozdaniem środków, które powinny być przeznaczone na rozwój – wyjaśniał Ardanowski.

[Zamknij >](#)

Wojciechowski: KE zatwierdziła polski program wsparcia dla rolników. Na jaką kwotę?

Farmer.pl | Autor : PAP | 27.03.2023 | Fot. Shutterstock.



Komisja Europejska zatwierdziła polski program o wartości około 126 mln euro; jego celem jest wsparcie sektora produkcji pszenicy i kukurydzy w kontekście wojny Rosji z Ukrainą - poinformował w poniedziałek na Twitterze komisarz UE ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski.

"Komisja Europejska zatwierdziła polski program o wartości około 126 mln euro (600 mln zł) mający na celu wsparcie sektora produkcji pszenicy i kukurydzy w kontekście wojny Rosji z Ukrainą" - napisał na Twitterze Janusz Wojciechowski.

KE zatwierdziła polski program wsparcia dla rolników. Czy to wystarczy?

Premier Mateusz Morawiecki przekazał w czwartek w Brukseli, po zakończeniu pierwszego dnia obrad szczytu UE, że Polska wnioskuję o większe środki z Unii Europejskiej na wsparcie sprzedaży ukraińskiego zboża. Morawiecki wskazał, że na razie dla Polski przeznaczono na ten cel mniej niż 200 mln zł. Jak ocenił, jest to kwota nieadekwatna.

Żądamy więcej i będziemy żądać więcej, bo uważamy, że to jest problem, przy którym Unia Europejska musi nam pomóc - podkreślił premier.

W piątek w wykazie prac legislacyjnych rządu zamieszczono zapowiedź projektu pomocy dla rolników w postaci dofinansowania transportu pszenicy i kukurydzy do portów nadbałtyckich...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Rada Ministrów rozpatrzy wniosek o wprowadzenie cła chroniącego polski rynek

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.03.2023 |



- Dostrzegając trudne położenie polskich rolników wystąpiłem do Rady Ministrów z wnioskiem o pilne uruchomienie procedury, która jest w gestii Komisji Europejskiej, aby mogły być ponownie nałożone cła ochronne, chroniące polski rynek rolny przed ogromnym eksportem zboża z Ukrainy – poinformował podczas dzisiejszej konferencji prasowej minister sprawiedliwości, Zbigniew Ziobro.

- Polska od początku konfliktu zbrojnego pomaga Ukrainie na wielu poziomach. Jest to pomoc w pełni słuszna i uzasadniona. Jeśli porównamy wsparcie Polski dla Ukrainy, do pomocy realizowanej przez inne kraje, to jest ona większa od pomocy amerykańskiej, gdy porównamy ją w stosunku do PKB Polski i USA. Pomoc musi być udzielana w ramach rozsądku i odpowiedzialności. Odpowiedzialności za jakość i elementarne potrzeby życia Polaków, w tym polskich rolników. Nie może być tak, że np. zagraniczne firmy funkcjonujące na Ukrainie sprowadzają ogromne ilości zboża, które zalewa polski rynek. A polscy rolnicy mają przed sobą widmo bankructwa – mówił polityk Solidarnej Polski.

- Pomagajmy Ukrainie w ramach napaści, jakiej dopuściła się Rosja. Pomagajmy w wymiarze humanitarnym, w dostarczaniu sprzętu wojskowego i na arenie międzynarodowej. Ale nie możemy rozszerzać naszej pomocy na bogate firmy, czasem zagraniczne, które sprowadzają do Polski zboże. Naszym obowiązkiem jest chronić prawo polskich rolników do egzystencji. Oni stanowią o polskim bezpieczeństwie żywnościowym. Nie możemy godzić się, by UE udzielała pomocy Ukrainie kosztem polskich rolników. Pomoc musi być rozłożona sprawiedliwie pomiędzy państwa członkowskie UE – uważa Zbigniew Ziobro.

[Zamknij >](#)

Jak opróżnić pełne magazyny zbożowe? Jest szansa na spore zamówienia z Maroka

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.03.2023 |



Jak podaje portal gospodarczy wnp.pl, rząd Maroka przekazał, że w okresie najbliższych dwóch miesięcy zamierza kupić około 1,5 miliona ton pszenicy konsumpcyjnej. W rachubę wchodzi m.in. dostawy z państw Unii Europejskiej oraz z Ukrainy. Czy to szansa na opróżnienie polskich magazynów zbożowych?

- Swoją ofertę przedstawili już eksporterzy francuscy, którzy mają kilka milionów ton zboża do sprzedaży przed kolejnymi zbiorami. Jednak strona marokańska zamierza zdywersyfikować dostawców, stąd pojawia się szansa dla Polski – informuje portal wnp.pl i dodaje, że w przypadku konkurencyjnych dostaw z portów czarnomorskich

problemem dla Marokańczyków może być terminowość oraz nie zawsze wysoka jakość przechowywanego w spichlerzach zboża.

- Warto więc w trybie ekspresowym podjąć rozmowy i spróbować sprzedać jak najwięcej zboża do Afryki. Wydaje się celowe, aby wykorzystać środki unijne, które zostały przyznane Polsce przez Komisję Europejską. Możliwe jest nawet pokrycie kosztów transportu morskiego tylko po to, żeby polscy rolnicy mogli sprzedać ubiegłoroczne plony – czytamy w serwisie wnp.pl.

Portal gospodarczy przypomina, że kilka dni temu Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi poinformowało, że w polskich magazynach w połowie marca było zgromadzonych ponad 2,5 miliona ton zboża, z czego część to była ukraińska pszenica.

Źródło: wnp.pl

[Zamknij >](#)

Przy stosowaniu nawozów naturalnych nie ma konieczności wykonywania zdjęć geotagowanych

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.03.2023 |



- Zamiast zdjęcia geotagowanego, wykonanego i przesłanego, przy użyciu udostępnionej przez ARiMR aplikacji, dopuszcza się złożenie oświadczenia o wykonaniu praktyki przyorywania obornika i stosowania nawozów naturalnych płynnych do kierownika biura powiatowego ARiMR - informuje ministerstwo rolnictwa.

Przyorywanie obornika i stosowanie nawozów naturalnych płynnych – praktyki w ramach ekoschematu Rolnictwo węglowe w 2023 r. – zasady potwierdzenia realizacji praktyk:

- wymieszanie obornika na gruntach ornych w terminie 12 godzin od aplikacji,
- stosowanie nawozów naturalnych płynnych innymi metodami niż rozbryzgowo.

Oświadczenie i terminy

Zamiast zdjęcia geotagowanego, wykonanego i przesłanego, przy użyciu udostępnionej przez ARiMR aplikacji, dopuszcza się złożenie oświadczenia o wykonaniu praktyki do kierownika biura powiatowego ARiMR

Oświadczenie to powinno być złożone w terminie nie później niż:

- 14 dni od dnia złożenia wniosku, jeżeli praktyka była zrealizowana w tym roku przed dniem złożenia wniosku lub przed dniem 15 marca 2023 r. lub
- 14 dni od dnia zrealizowania praktyki, jeżeli była ona zrealizowana po dniu złożenia wniosku, nie później jednak niż do 7 listopada 2023 r.

Wymóg prowadzenia rejestrów

W przypadku składania oświadczenia rolnik powinien prowadzić rejestr zabiegów agrotechnicznych na formularzu opracowanym i udostępnionym przez ARiMR.

Szczegółowe informacje dotyczące zasad przyznawania w 2023 r. płatności w ramach ekoschematów powierzchniowych zostały określone w Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 13 marca 2023 r. w sprawie szczegółowych warunków i szczegółowego trybu przyznawania i wypłaty płatności w ramach schematów na rzecz klimatu i środowiska w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027 (Dz. U. poz. 493).

Źródło: MRiRW

[Zamknij >](#)

Kto podgrzewa spór wokół importu zbóż? Wskazanie nie jest trudne

Farmer.pl | Autor : Radosław Iwański | 29.03.2023 | Fot. Farmer



Zaklinają rzeczywistość i udają ślepych. Przekonują, że urobili się po łokcie. Politycy rządzącej partii nie mają sobie nic, absolutnie nic do zarzucenia w związku z bałaganem na rynku zbóż w Polsce wywołanym przez niekontrolowany jego napływ z Ukrainy. Czyżby postradali zmysły?

O sytuacji na rynku zbóż napisano już bardzo wiele w tym sezonie. Jego analizy nie były po myśli rolników. Niestety. Na to co dzieje wokół importu spojrzę przez pryzmat tego co chcą słyszeć, a czego nie chcą słyszeć rolnicy. Dokładniej rzecz ujmując, wskaże w jaki sposób zakłamują rzeczywistość politycy i dlaczego to robią?

Słowami, które padły w lidzie tego felietonu można w bardzo dosadny sposób opisać ich wypowiedzi. Gdy weźmiemy na tapet to co mówią wobec rolniczych blokad granicy z Ukrainą i strajków odbywających się w różnych regionach naszego kraju, a co ma związek z importem zbóż od naszego sąsiada należy się zastanowić nad tym, dlaczego kłamią i udają, że nie widzą tego co się dzieje? Dlaczego nie są w stanie przyznać się choćby do jednego, najmniejszego błędu, jaki popełnili zarządzając pomocą dla Ukrainy oraz realizując unijne zniesienie ceł na import pszenicy i rzepaku? Dlaczego mówią o sobie, że są bez skazy, bez podejrzeń, jak żona Cezara? Dlaczego uważają, że urobili się po łokcie, żeby ulżyć rolnikom? Czy słowo „przepraszam” ze strony rządu załatwi sprawę?

Miesiące zaklinania rzeczywistości

Sytuacja na rynku zbóż nabrzmiewa odkąd zostały zniesiona cła w handlu pomiędzy Unia Europejską a Ukrainą. Odkąd nie obowiązują w zasadzie nie było dnia bez doniesień o pogarszającej się sytuacji na rynku zbóż. Nawet gdy różnica w cenie pszenicy w Polsce i na giełdzie Matiff wzrosła do kilkuset złotych żaden z polityków obozu rządzącego nie zaczął bić na alarm. Mimo że tak dużej różnicy nie było dotychczas, rządzący szli w zaparte, twierdząc, że ceny spadły nie tylko u nas. Napięcie rosło każdego dnia od początku sezonu, a kolejne niepokryte w faktach słowa padały z ust prominentnych polityków obozu rządzącego. Lawirowały one wobec takich haseł jak: zakaz dla zboża technicznego, kontrola jakości na granicy, tranzyt, głodujący w Afryce. Czas obnażył wszystkie kłamstwa. Teraz minister chce rozmawiać z producentami przy okrągłym stole. Gdy blokowali granicę i apelowali byli zbywani. Jednakże do spotkania ma dojść 29 marca br. W jakiej przebiegnie atmosferze, po serii kłamstw i przeinaczeń?

Czy „przepraszam” wystarczy, żeby rozmawiać?

Rolnicy podchodzą do rozmów z ministrem rolnictwa z ogromnym dystansem. Ich obawom nie można się dziwić, bo politycy niczego się nie nauczyli. Jak kłamali, tak kłamią. Refleksja nie nadeszła nawet po tym, jak Henryk Kowalczyk został wygwizdany na targach Agrotech w Kielcach i gdy po raz pierwszy w historii minister rolnictwa nie otworzył ich oficjalnie z wielką pompą. Oni nadal – po tym co się wydarzyło – idą w zaparte. Pytani o sytuację na rynku zbóż odpowiadają: nie jest źle, bo tak już było. Zrobiliście coś – a jakże, trzymamy rękę na pulsie. Nie wierzycie, że tak mówili w ostatnich dniach? Proszę bardzo, dwa przykłady wypowiedzi niebyle kogo, bo wicepremiera Jacka Sasina i Piotra Müllera.

Zacznijmy od wicepremiera i ministra aktywów państwowych pana Sasina. „Reagujemy natychmiast drodzy państwo” – odpowiedział wicepremier Jacek Sasin na spotkaniu z wyborcami w Wysokim Mazowieckiem na Podlasiu (19 marca br.), gdy rolnik zapytał go, dlaczego rolnicy tracą na zbożu w związku z importem z Ukrainy. „Reagujemy natychmiast” – powtórzę te słowa jeszcze raz. Z jego ust padła również następująca fraza: „Kiedy tylko spadła cena zboża, reakcja naszego rządu była natychmiastowa”. Tak, tak drodzy rolnicy, tak powiedział Jacek Sasin. Czyżbyście czegoś nie rozumieli? O rynku zbóż ten polityk mówił kilka minut. Coś tam w głowie mu kołocze w tej kwestii, bo dodał także, że jego rząd wprowadził zabezpieczenia, żeby zboże ukraińskie, które tranzytem przejeżdża przez Polskę tutaj nie zostawało. Podkreślił, że dlatego został wprowadzony system plombowania transportów.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Zbyt mały areal soi w Polsce. Czy dopłaty zachęcą do uprawy?

Farmer.pl | Autor : Katarzyna Mazurek | 28.03.2023 | Fot. Shutterstock



W przeciągu ostatnich kilku lat powierzchnia uprawy soi w Polsce zwiększyła się. Jednak nadal jest to zbyt mały areal w stosunku do zapotrzebowania na soję, a także wobec ilości importowanych nasion. Dopłaty są szansą na poprawę opłacalności produkcji. Sprawdźmy, którą pulę można wykorzystać w przypadku soi.

Według informacji publikowanych przez Stowarzyszenie Polska Soja, w minionym sezonie krajowe zasoby soi wynosiły około 120 tys. ton, z kolei ilość nasion importowanych - ponad 112 tys. ton. Areal uprawy wzrósł w 2022 r. do blisko 48 tys. ha, jednak nie jest to ilość zaspokajająca zapotrzebowanie polskich zakładów

przetwórczych.

Zapotrzebowanie na soję wysokie

Import śruty sojowej pokrywa 2/3 krajowego zapotrzebowania przemysłu paszowego na białko. Tegoroczne krajowe plony mogą być znów zbyt małe, a potencjał dla soi jest wysoki. Jak podaje Stowarzyszenie Polska Soja, tylko jeden z zakładów przetwórczych - Zakład Uszlachetniania Białka Roślinnego w Osieku – w ubiegłym roku przerobił około 72 tys. ton soi, a zaledwie 40 tys. ton pozyskano z Polski.

-Po zakończonej w ubiegłym roku rozbudowie, ZUBR potrzebuje ok. 330 tys. ton soi rocznie, a należy pamiętać, że nie jest to jedyny podmiot na rynku. Oznacza to, że zakłady produkcyjne znów będą musiały importować soję – czytamy w komunikacie SPS.

Dotacje do uprawy soi

W nowym Planie Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-27, rolnicy uprawiający soję będą mogli skorzystać z następujących płatności:

-Wsparcie dochodów związane z produkcją - do roślin strączkowych na nasiona.

Płatność przysługuje do powierzchni zajętej pod uprawę roślin strączkowych na nasiona. Szacunkowa wysokość stawki: ok. 204 euro/ha (średnia z lat 2023-2026).

-Ekoschemat: Rolnictwo węglowe i zarządzanie składnikami odżywczymi. Praktyka: Zróżnicowana struktura upraw

Możliwość skorzystania z ekoschematu, w ramach uprawy co najmniej 3 różnych upraw na gruntach ornych w gospodarstwie, z uwzględnieniem soi jako (co najmniej 20% w strukturze zasiewów) uprawy roślin o pozytywnym wpływie na bilans glebowej materii organicznej.

3 punkty za ekoschemat, przy czym 1 punkt = 22,47 €

-Dopłata do materiału siewnego

Stawka dopłaty do 1 ha powierzchni gruntów ornych obsianych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany wynosi:

-115 zł/ha w przypadku upraw konwencjonalnych, 138 zł/ha dla upraw ekologicznych...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ukraina wypełniła ponad 60 proc. zobowiązań związanych z integracją z UE

Farmer.pl | Autor : Jacek Kościański | 28.03.2023 | Fot. Shutterstock



Ukraina wypełniła już 72 proc. wszystkich zobowiązań wynikających z umowy, która jest ważnym elementem integracji Ukrainy z rynkiem wewnętrznym Unii Europejskiej.

Ogólny postęp w realizacji umowy w 2022 roku wzrósł o 9 proc., wynika z opublikowanego 24 marca raportu z realizacji umowy stowarzyszeniowej między Ukrainą a UE na rok 2022.

Postęp w poszczególnych obszarach

W szczególności najwyższy dotychczas postęp osiągnięto w takich obszarach jak własność intelektualna – 94 proc. (+33 proc. rok do roku), statystyka i wymiana informacji – 96 proc. (+12 proc.), sprawiedliwość, wolność, bezpieczeństwo, prawa człowieka – 91 proc. (+3 proc.), polityka humanitarna – 91 proc. (+2 proc.).

Jeśli chodzi o rolnictwo, do końca 2022 roku Ukraina wypełniła 63 proc. zobowiązań wynikających z Układu w tym zakresie. Jednocześnie zaawansowanie realizacji zobowiązań w 2022 r. wyniosło 11 proc...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Premier Morawiecki: Przekażemy list do Ursuli von der Leyen

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.03.2023 |



- Poleciałem wicepremierowi Kowalczykowi wypracowanie odpowiednich zasad, które nie tylko pozwolą upłynnić część zboża ukraińskiego, które zostało zgromadzone w Polsce i sprzedać w północnej Afryce, na Bliskim Wschodzie - tam, gdzie miało trafiać - ale również wprowadzenie odpowiednich przepisów, które będą pozwalały ograniczyć wpływ zboża z Ukrainy do Polski – powiedział podczas dzisiejszej konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki.

- Podczas Rady Europejskiej, uzgodniłem z premierami państw Unii Europejskiej, które graniczą z Ukrainą, że przekażemy list do Ursuli von der Leyen z żądaniem natychmiastowego działania, aby ograniczyć napływ zboża ukraińskiego na rynki krajów sąsiadujących. Destabilizuje to rynki lokalne. Jesteśmy w stanie pomagać w transporcie zboża do Afryki – zadeklarował szef rządu.

Dzisiaj minister rolnictwa przedstawił „podczas rolniczego okrągłego stołu” propozycje wyjścia z kryzysu wywołanego nadmiernym importem ziarna zza Bugu. Minister zaproponował m.in. opróżnienie magazynów zbożowych przed tegorocznymi żniwami poprzez eksport m.in. do krajów Afryki na cele humanitarne, dopłatę do transportu zbóż dla firm zajmujących się obrotem ziarna, czy ułatwienia w budowie magazynów i silosów bez pozwolenia na budowę.

[Zamknij >](#)

Minister zalecił, by w żniwa wstrzymać się ze sprzedażą zboża. Twierdzi, że został źle zrozumiany

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.03.2023 |



- Apelowałem w żniwa, na początku żniw aby nie sprzedawać w sposób paniczny zboża. Rzeczywiście, najgorszym wyjściem byłoby wtedy paniczne sprzedawanie tego zboża. Niektórzy zrozumieli, że w październiku czy listopadzie ten apel obowiązuje. Więc jednak chyba się nie zrozumieliśmy. Jeśli ktoś źle zrozumiał, to bardzo przepraszam – mówił wicepremier Henryk Kowalczyk przed dzisiejszymi obradami „rolniczego, okrągłego stołu”.

- Nie taka była moja intencja. Intencją było zaniechanie sprzedaży w sposób paniczny w okresie żniw. To rzeczywiście się spełniło. Natomiast od grudnia ceny zaczęły spadać w stosunku do tego co było przed żniwami i w okresie żniw – mówił dzisiaj Henryk Kowalczyk.

- Ale nie było mowy o panice, tylko wyraźnie pan mówił, że zboże będzie droższe – przypomniał ministrowi działacz Agro Unii, Jarosław Miściur. - My możemy powiedzieć tak, że każdy z rolników zdaje sobie sprawę, że Polska nie jest w stanie dyktować cen na rynkach światowych. I to jest podstawowa odpowiedź na to pytanie. Oczekiwanie, że my te ceny zmienimy na rynkach światowych, jest oczekiwaniem płonnym. Natomiast ważne jest to, aby w Polsce ceny nie odbiegały od cen światowych i to jest bardzo istotne. Dlatego rząd, poprzez różne formy pomocy, chce wspierać rolników. Ważne jest też udrażnianie portów, bo istotne jest aby była sytuacja taka, żeby przed żniwami rolnicy nie byli zmuszeni do sprzedaży zboża za bezcen. To jest to główne zadanie. Chodzi o to, żebyśmy jednak do tych cen światowych podchodzili z takim wzornikiem. Oczywiście trzeba uwzględnić koszty transportu, ale chodzi o to, żeby te ceny znacznie nie odbiegały – wyjaśniał minister Kowalczyk.

- Jak już pan tutaj ma media, to może pan przeprosi rolników za te swoje słowa – nawoływał lider Agro Unii, Michał Kołodziejczak. - Ja już przeprosiłem za to, że zostałem trochę źle zrozumiany. Miałem na myśli żniwa i za to złe zrozumienie bardzo przepraszam jeśli rolnicy źle mnie zrozumieli – mówił szef resortu rolnictwa. - To nie jest złe zrozumienie, tylko wprowadzenie ludzi w błąd – podkreślił Kołodziejczak.

[Zamknij >](#)

Polska dostanie 30 mln euro. KE zatwierdziła pomoc dla krajów dotkniętych importem zbóż z Ukrainy

Farmer.pl | Autor : PAP | 30.03.2023 | Fot. Shutterstock



Komisja Europejska poinformowała w czwartek, że pakiet pomocowy w wysokości 56 mln euro na rzecz wsparcia rolników w krajach frontowych, którzy muszą mierzyć się z konsekwencjami pojawienia się na unijnym rynku dużej ilości towarów rolno-spożywczych z Ukrainy, został zaaprobowany przez wszystkie państwa członkowskie i środki mogą być uruchomione.

Wsparcie rolników zapowiedziała tydzień temu szefowa KE Ursula von der Leyen. O uruchomienie środków wnioskowała Polska.

Chciałabym podkreślić sukces korytarzy solidarnościowych, które pozwalają Ukrainie eksportować duże ilości zboża i produktów rolno-spożywczych. (...) W tym kontekście ważne jest, żebyśmy pomagali naszym rolnikom w UE, którzy muszą stawiać czoła konsekwencjom rynkowym. Dużo zboża trafia na europejski rynek, co ma wpływ na ceny - mówiła von der Leyen.

Wsparcie dla producentów zbóż z rezerwy rolnej

- Zatem kraje frontowe, które najbardziej pomagają w ramach korytarzy solidarnościowych, nie powinny cierpieć z powodu negatywnych konsekwencji. Zmobilizowaliśmy ponad 56 mln euro z rezerwy rolnej - dodała szefowa KE, zastrzegając jednocześnie, że jest to za mało i że Komisja będzie badać dalsze możliwości wsparcia.

Była premier RP a obecnie europosłanka PiS Beata Szydło wyraziła zadowolenie w związku z czwartkowym komunikatem KE.

Komisja Europejska po naszych uwagach zatwierdziła 30 mln euro pomocy dla polskich rolników. Cieszę się, że KE szybko zareagowała także w sprawie ustalonej wczoraj z rolnikami przez premiera Henryka Kowalczyka kwestii przywrócenia ceł na ukraińskie zboże - napisała eurodeputowana...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Okrągły stół. Czy nareszcie nastąpiło zjednoczenie polskiej wsi?

Farmer.pl | Autor : Monika Chlebosz | 30.03.2023 | Fot. MC



Obrady okrągłego stołu wywołały wiele emocji. Tak wśród rolników, jak i polityków. Rząd jest z rozmów zadowolony. Rolnicy wykazują ostrożny optymizm, ale zaznaczają, że przed wszystkimi jeszcze dużo pracy, żeby sytuacja wróciła do normy. Sprawdzamy, jakie emocje towarzyszyły zarówno ministrowi, jak i przedstawicielom organizacji biorących udział w obradach.

Nastroje wśród reprezentantów rolników są wręcz optymistyczne. Mówią o sukcesie nie tylko w kwestii podpisania porozumienia, ale przede wszystkim w kontekście zawarcia koalicji pomiędzy organizacjami rolnymi i współpracującymi z sektorem.

Chciałabym bardzo podziękować wszystkim organizacjom rolniczym. Naprawdę bardzo wam dziękuję. Za to, że jesteście wszyscy razem, za to, że polscy rolnicy wspierają eksporterów. Dziękujemy za to, że jesteście odpowiedzialni za bezpieczeństwo żywnościowe naszego kraju, że rozumiecie problemy, które są nie tylko problemami rolników, ale całego sektora. Za tą postawę wczoraj i dziś dziękuję – mówiła podczas konferencji Monika Piątkowska – prezes Izby Zbożowo–Paszowej.

Rolnikom jakby wróciła nadzieja

W podobnym tonie wypowiada się przedstawiciel NSZZ Rolników Indywidualnych Solidarność.

Cieszę się, że nastąpił przełom w rozmowach. Te rozmowy prowadzimy już od jesieni. Jako organizacje rolnicze, które są stowarzyszone w COPA COGECA rozmawialiśmy z ministerstwem rolnictwa od września. Ale tak naprawdę dopiero wczorajsze rozmowy doprowadziły do przełomu. Ma być uszczelniona granica, ma być tarcza kryzysowa. To co się wydarzyło jest historyczne – rolnicy, transportowcy i wszystkie branże, które działają na rzecz rolnictwa działamy nareszcie razem, mówimy wspólnym językiem - mówi Tomasz Obszański.

Przedstawiciele polskiej wsi zaznaczają, że wczorajsze spotkanie jest dużym sukcesem i daje nadzieję na wspólne wypracowanie rozwiązań. Wszak razem można więcej.

To, co wczoraj się wydarzyło to jest sukces. Nie tylko dlatego, że zostało zawarte porozumienie, ale przede wszystkim dlatego, że organizacje rolnicze potrafią rozmawiać nie tylko ze sobą, ale też z branżami działającymi na rzecz rolnictwa. Trzeba podziękować rolnikom za te protesty, bo pokazali, że sytuacja jest na tyle trudna, że trzeba ją zauważyć. My rozumiemy trudną sytuację na Ukrainie, ale nie można zostawić swoich producentów, przetwórców na pastwę losu. Rolnictwo jest najbardziej narażone na skutki otwarcia granic. Ukraina to jest ogromny producent żywności i musimy się zabezpieczyć na przyszłość. To jest bezpieczeństwo żywnościowe kraju. To jest ważne też z punktu widzenia konsumentów. Rolnicy dzisiaj w Szczecinie pilnują tych podpisanych porozumień – mówił Wiktor Szmulewicz, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych.

Uczestnicy okrągłego stołu widzą w podpisanym porozumieniu realną szansę na poprawę sytuacji. Mówią, że dokument, który dostał do ręki minister rolnictwa staje się dla niego argumentem w dalszych rozmowach z rządem i Unią.

Dzięki porozumieniu minister Kowalczyk ma w rękach duże narzędzie do rozmów z rządem i Komisją Europejską. Jesteśmy bardzo zadowoleni po wczoraj i chcielibyśmy dalszej współpracy organizacji rolniczych, bo różnie do tej porty to wyglądało – przekonuje Mariusz Gołębiowski ze Związku Zawodowego Rolników Ojczyzna.

Sukces. Dzisiaj to słowo odmieniane jest przez wszystkie przypadki.

Po tym wielkim sukcesie ze strony związkowej, ale też kierownictwa resortu rolnictwa, trzeba powiedzieć, że okrągły stół wrócił do łask. W polskich warunkach zdaje egzamin. Wartość wczorajszego spotkania zakończonym podpisaniem porozumienia daje nadzieję. Mamy przed sobą bardzo interesującą perspektywę współpracy z kierownictwem resortu rolnictwa i rządem w zakresie przygotowania naszego kraju i rolnictwa na trudniejsze czasy. Nie wiemy co będzie jutro i pojutrze, dlatego jest ta integracja. Wspólne, poza podziałami, działanie rolniczych

organizacji związkowych jest sukcesem polskiego rolnika – dodał Bolesław Borysiuk ze Związku Zawodowego Rolnictwa i Obszarów Wiejskich Regiony.

Optymizm, optymizmem, ale...

Żeby nie było zbyt kolorowo pojawia się w tym miodzie i łyżka dziegciu.

Zwracamy się do premiera z żądaniem, z prośbą, o natychmiastowe zamknięcie granicy dla towarów, które zalewają nasz rynek. Jest to niezbędne na taki okres, aby można było wprowadzić zabezpieczenia, dzięki którym nasz rynek nie będzie rujnowany. Jeśli tego nie zrobimy, to obawiam się, że te wszystkie postulaty, które tutaj wypracowaliśmy będą realizowane w zbyt wolnym tempie – studził emocje Krzysztof Filipek z Samoobrony.

Problem z ukraińskim zbożem mamy nie tylko my. Niechciane produkty rozlały się także po rynkach wszystkich krajów sąsiadujących z Ukrainą.

Problem nadmiernego importu ukraińskich zbóż nie dotyczy tylko Polski. Z podobnymi kłopotami mierzy się Słowacja, Bułgaria i Rumunia. Prowadzimy dialog z organizacjami rolniczymi z tych krajów. Także w temacie wspólnego protestu na całej długości ukraińskiej granicy. Mamy świadomość, że to Unia nie wprowadziła barier ochronnych dla rynków przygranicznych, dlatego też, w tej kwestii nadal rozmawiamy. Tak jak tu, w Polsce, wypracowaliśmy porozumienie, tak samo chcemy je osiągnąć na poziomie tych krajów – zapowiada Adrian Wawrzyński, rzecznik prasowy NSZZ RI Solidarność.

Na temat wczorajszych obrad wypowiedzieli się także przedstawiciele Agrounii, o których można powiedzieć, że stali się spiritus movens wczorajszych rozmów. Wszak to od deklaracji Michała Kołodziejczaka o strajku okupacyjnym ministerstwa, zaczęła się druga tura rozmów przy okrągłym stole.

To jest bardzo duży sukces organizacji rolniczych i związkowych, które brały udział we wczorajszych obradach okrągłego stołu. My, ta strona związkowa, społeczna pokazaliśmy, że zależy nam na porozumieniu, na konkretnych efektach. Wczoraj upadł mit, że środowisko rolnicze chce tylko protestować. To nieprawda. My chcemy załatwić sprawę. Przy tym całym sukcesie należy jednak pamiętać, że sytuacja w polskim rolnictwie jest tragiczna. Chylimy się ku upadkowi. Dziś cieszymy się z kroków naprzód, ale nie zapominamy, że sytuacja wielu gospodarstw jest bardzo zła – mówił podczas swojej konferencji Michał Kołodziejczak, lider Agrounii.

Obok niego pojawił się też Adam Nowak, przewodniczący Związku Młodzieży Wiejskiej i Władysław Serafin, prezes Krajowego Związku Rolników, Kótek i Organizacji Rolniczych.

Kontrola najwyższą formą zaufania

Wszyscy mówili niemal jednym głosem – to sukces, ale musimy trzymać rękę na pulsie. Z podobnego założenia wychodzą przedstawiciele rolniczej Solidarności. Wszak wiadomo, że kontrola jest najwyższą formą zaufania.

Zobaczymy jakie będą dalsze działania, ale będziemy się starać patrzeć na ręce władzy i pilnować realizacji tych działań – zapowiada Obszański.

Entuzjazm delikatnie łagodzi Wiesław Gryn, reprezentujący stowarzyszenie Oszukana Wieś.

Trzeba uczciwie powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Przestrzec społeczeństwo i rolników, że ten problem nie jest dzisiaj załatwiony. To będzie trwało, rządy się będą zmieniały, czas będzie upływał, a nasze rolnictwo będzie się musiało restrukturyzować, zmieniać. Po to, żeby dzisiaj móc konkurować na rynku globalnym. Wojna spowodowała to, że rynek ukraiński, rynek globalny się otworzył i my będziemy musieli stawać w szranki i się na to przygotowywać. Trzeba uczciwie powiedzieć rolnikom, że gdzieś w tle ta konkurencja cały czas wybrzmiewała i żadne dopłaty nam tego nie zrekompensują. Musimy gospodarstwa restrukturyzować, inaczej nie damy rady w naszym rozdrobieniu konkurować z przemysłowym rolnictwem Ukrainy.

Rozłam na drugi dzień po spotkaniu?

Osobne konferencje przedstawicieli rolników wywołały pytania – co z porozumieniem, czy już po wszystkim? Rolnicy zapewniają, że nie. Mimo osobnych konferencji przedstawiciele zapewniają, że porozumienie nie straciło na aktualności...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Zboże z Ukrainy. Ministerstwo podało terminy wypłat unijnego wsparcia

Farmer.pl | Autor : PAP | 31.03.2023 |



Wiadomo do kiedy mają zostać wypłacone środki w ramach pomocy unijnej związanej z napływem ukraińskiego zboża m.in. do Polski.

- Z tego artykułu dowiesz się:
- Do kiedy UE będzie wypłacać środki w ramach pomocy związanej z importem ukraińskiego zboża
- Jakie środki przeznaczono na wypłaty

Jak przypomniiał resort, w czwartek zostało przyjęte rozporządzenie wykonawcze Komisji Europejskiej przewidujące nadzwyczajne środki wsparcia dla sektorów zbóż i nasion oleistych w Bułgarii, Polsce i Rumunii.

Zboże z Ukrainy. Ministerstwo podało terminy wypłat unijnego wsparcia

Dzięki zrozumieniu trudnej sytuacji producentów rolnych z regionów przygranicznych i poparciu projektu rozporządzenia przez zdecydowaną większość państw członkowskich polscy rolnicy będą mogli skorzystać ze wsparcia w wysokości 29,5 mln euro" - dodano.

Ministerstwo przypomniało, że zgodnie z zapowiedzią wicepremiera i ministra rolnictwa Henryka Kowalczyka kwota 29,5 mln euro będzie powiększona z krajowego budżetu w maksymalnym, dopuszczalnym poziomie 100 proc. "Polscy rolnicy otrzymają wsparcie w wysokości około 280 mln zł w związku ze stratami spowodowanymi importem zboża z Ukrainy" - przekazano.

Resort podkreślił, że unijna pomoc została przyznana na wniosek Polski, mając na uwadze trudną sytuację producentów rolnych, których dochody spadły w związku z rekordowym napływem zboża z Ukrainy. "Środki mają zostać wypłacone do 30 września br." - poinformowano.

Jak przekazało MRiRW, KE zapowiedziała ponadto, że prawdopodobnie już w kwietniu przedstawi propozycję kolejnej transzy pomocy.

W środę podczas rolniczego "okrągłego stołu" wicepremier, minister rolnictwa i rozwoju wsi Henryk Kowalczyk przypomniiał, że Komisja Europejska zaakceptowała już program pomocy na kwotę 600 mln zł na dopłaty do sprzedanego zboża po niższych cenach. Wkrótce będą też kolejne pogramy pomocowe z unijnej rezerwy kryzysowej, które z krajową dopłatą wygenerują ponad 520 mln zł na wsparcie producentów zbóż. Razem na rekompensaty dla rolników będzie 1 mld 120 mln zł...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ile kosztuje zboże na koniec marca 2023 r.? Delikatna podwyżka

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tysza | 31.03.2023 | Fot. Shutterstock



W ubiegłym tygodniu można było zaobserwować duży spadek cen zbóż w skupach. Wówczas najmniej za pszenicę oferowano 794 zł, a za rzepak 1700 zł/t. Teraz widać delikatne podwyżki, ale ceny nadal są niskie.

- Podajemy dokładny cennik zbóż i rzepaku z końca marca 2023 r. na podstawie danych ze skupów.
- Na giełdach towarowych ceny surowców rolnych w ostatnim czasie poszły w górę, a teraz znowu spadły.
- Niektóre postulaty porozumienia w sprawie importu zbóż będą trudne do spełnienia.

Sytuacja na rynku zbóż jest bardzo napięta. Temat importu ziarna z Ukrainy jest bardzo wrażliwy i trzeba też to powiedzieć wprost – polityczny. Teraz wszyscy „wiedzą najlepiej” i kłócą się, kto pierwszy zajął się tą kwestią, przez co dyskusja jest bardzo polityczna i w niewielkim stopniu oparta o merytorykę oraz rzetelną ocenę sytuacji, chociażby analizę danych handlowych. Jest dużo emocji zarówno po stronie rolników, ale też i przedsiębiorców, przetwórców, czy polityków. Głównym zagadnieniem ostatnich dni jest porozumienie w ramach tzw. okrągłego stołu, które ma określać, plany i założenia działań, aby wyjść z patowej sytuacji i wyeksportować rekordowe zapasy surowców rolnych zalegających w magazynach. Nie tylko te ukraińskie zboże, ale również i może przede wszystkim, polskie...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)